

Waldemar Chrostowski

Jubileusze w Starym Testamencie

Seminare. Poszukiwania naukowe 16, 5-22

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. WALDEMAR CHROSTOWSKI

JUBILEUSZE W STARYM TESTAMENCIE

W religii biblijnego Izraela czas miał podstawowe znaczenie. Mówią o tym również księgi święte, które złożyły się na Stary Testament. Otwierają go opowiadania o stworzeniu świata i człowieka oraz o upadku pierwszych ludzi, po których następuje obszerne przedstawienie długiej historii zbawienia. Była to historia wybrania przez Boga jednego narodu spośród innych i cierpliwego prowadzenia go ku „pełni czasu”, która osiągnęła swój szczyt w „pełni czasu” wcielenia. Rozstrzygające wydarzenia starotestamentowej historii zbawienia to wyzwolenie Izraelitów z Egiptu i zawarcie przymierza na Synaju, oraz wejście do Ziemi Obiecanej. Były one corocznie upamiętniane i uobecnianie w uroczystej liturgii, rozwijanej wokół trzech głównych świąt: święto Paschy upamiętnia wybawienie z Egiptu, święto Tygodni stanowi pamiątkę otrzymania daru Tory na Synaju, zaś święto Namiotów jest pamiątką wędrówki przez pustynię do Ziemi Obiecanej. Uroczystości przeżywane każdego roku, regulowały rytm indywidualnego i wspólnotowego życia Izraela, przyczyniając się do uświęcania czasu.

Najczęstszym i najwyraźniejszym przejawem uświęcenia czasu stał się jednak cotygodniowy szabat. Ma on dwa wymiary: jest sposobnością do uwielbiana Boga za dzieło stworzenia i podtrzymywanie świata w istnieniu oraz wymownym znakiem więzi między Bogiem a Izraelem zobowiązanym do wierności przymierzu (Wj 20,8-11). Sześć dni tygodnia jest przeznaczonych na pracę, której hebrajska nazwa brzmi *avodah*.

Każdy siódmy dzień tygodnia to nie tylko czas powstrzymania się od pracy na rzecz odpoczynku, lecz prawdziwe świętowanie. W tym dniu, szczególnie poświęconym Bogu, odbiera On wyjątkową cześć od swoich wyznawców. Jej wyraz stanowi kult, określany po hebrajsku także jako *avodah*. Tak więc całe życie, zarówno powszednie, jak i świąteczne, należy do Boga. Szabat był znany i praktykowany przed wygnaniem babilońskim, ale właśnie wygnanie, które miało miejsce

w VI w. przed Chr., wskutek zagrożenia tożsamości narodowej i religijnej Izraela sprawiło, że szabat stał się jednym z głównych wyznaczników tej tożsamości.

ROK SZABATOWY

Z przykazaniem świętowania szabatu mocny związek ma praktyka roku szabatowego [hebr. sznat szmitah lub szmitah]. U jej podstaw leżały z jednej strony nawarstwiające się stopniowo różne uwarunkowania ekonomiczne i społeczne zaś drugiej coraz głębsza świadomość religijna i wrażliwość etyczna¹. Gdy Izraelici zamieszkali we własnym kraju, część z nich znalazła się w trudnym położeniu i była zmuszona do sprzedaży posiadłości, zwłaszcza ziemi, do korzystania z pożyczek, które należało potem spłacać z procentami, a nawet do niewolniczej służby u innych współrodaków. Doprowadziło to do powstania stale powiększającej się grupy ludzi biednych, całkowicie zależnych od innych, a tym samym do powiększania się różnic społecznych. Z czasem stawały się one tak znaczne, że godziły w porządek, jaki Bóg zamierzył dla swojego narodu. Przecież ci, którzy niegdyś wyszli z Egiptu, byli sobie równi. Gorsząca zatem i niedopuszczalna była sytuacja, gdy po wejściu do własnej ziemi i zagospodarowaniu jej zamierzona przez Boga równość ustąpiła miejsca pogłębiającej się niesprawiedliwości. Odpowiednie regulacje, które miały zapobiegać krzywdom i przywracać sprawiedliwość, znajdujemy wśród norm prawa Pięcioksięgu. W tzw. Kodeksie Przymierza zamieszczonym w Księdze Wyjścia, zaraz po prawie dotyczącym budowy ołtarza (Wj 20,22-26), pojawia się następujące rozporządzenie: „Jeśli kupisz niewolnika – Hebrajczyka, będzie służył [ci] sześć lat, w siódmym roku uwolnisz go bez wykupu. Jeśli przyszedł sam, odejdzie sam, a jeśli miał żonę, odejdzie z żoną” (Wj 21,2-3). Następnie pojawiają się inne szczegółowe regulacje, wśród których znalazła się i ta, że niewolnik, który tego chce, może pozostać na zawsze u swojego pana. Znamienne, że regulacje dotyczące niewolników, a więc odnoszące się do zasad sprawiedliwości społecznej, pojawiają się zaraz po ważnej regulacji dotyczącej zasad sprawowania kultu. Mamy tutaj perspektywę indywidualną: uwolnienie niewolnika powinno nastąpić w siódmym roku jego służby. Ten siódmy rok otrzymał nazwę roku szabatowego i w tej samej Księdze Wyjścia został zestawiony z cotygodniowym szabatem: „Przez sześć lat będziesz obsiewał ziemię i zbierał jej plony, a siódmego pozwoisz jej leżeć odłogiem i nie dokonasz zbioru, aby mogli jeść ubodzy z twego ludu, a resztę zjedzą dzikie zwierzęta. Tak też postąpisz z twoją winnicą i z twoim ogrodem oliwnym. Sześć dni będziesz pracował, a dnia siód-

¹ R. De Vaux, *Ancient Israel. Its Life and Institutions*, przeł. J. McHugh, London 1978, s. 173.

mego zaprzestaniesz pracy, aby odpoczęły twój wół i osioł i odetchnęli syn twojej niewolnicy i cudzoziemiec” (Wj 23,10-12). Zestawienie roku szabatowego z szabatem sugeruje, że nie chodzi o rozłożone w czasie pojedyncze decyzje, ale o ustalony i powszechny zwyczaj, a nawet ogólnie wymagany obowiązek uwalniania wszystkich niewolników. Dzięki temu rok szabatowy ma wyraźnie wymiar społeczny.

Jak w szabat odpoczywają ludzie i zwierzęta, tak rok szabatowy stanowi „odpoczynek” dla ziemi. Została stworzona, zanim Bóg obdarzył człowieka techniem życia. Intymny związek człowieka z ziemią, widoczny w słownictwie użytym w opowiadaniu o stworzeniu człowieka [hebr. adam] z prochu ziemi [hebr. adamah], jest też widoczny w przepisach odnośnie do roku szabatowego, sugerujących swoistą personifikację „odpoczywającej” ziemi. Jest to jedna z najbardziej fundamentalnych starotestamentowych intuicji ekologicznych. Z poleceniem zaniechania w siódmym roku uprawy ziemi łączy się polecenie zaniechania zbiorów – i to nie tylko z pól, które pozostawały wtedy nie obsiane, lecz także z winnic i ogrodów oliwnych, w których krzewy winne i drzewa oliwne rodziły owoce. To, co samorodnie wyrosło na polach, a także w sadach i ogrodach, było przeznaczone dla ubogich oraz dla dzikich zwierząt. Obok wymiaru społecznego, to znaczy troski o potrzebujących, wraca tutaj wymiar ekologiczny, a mianowicie postulat solidarności człowieka ze światem zwierząt, i to nawet dzikich zwierząt, za które człowiek jest w pewien sposób odpowiedzialny.

Obszerniejsze rozporządzenia dotyczące roku szabatowego znalazły się w Księdze Kapłańskiej. Ich geneza wiąże się z objawieniem się Boga Mojżeszowi na górze Synaj: „Potem Pan powiedział do Mojżesza na górze Synaj: «Mów do Izraelitów i powiedz im: Kiedy wejdziecie do ziemi, którą daję wam, wtedy ziemia będzie także obchodzić szabat dla Pana. Sześć lat będziesz obsiewał swoje pole, sześć lat będziesz obcinał swoją winnicę i będziesz zbierał. Jej plony, ale w siódmym roku będzie uroczysty szabat dla ziemi, szabat dla Pana. Nie będziesz wtedy obsiewał pola ani obcinał winnicy, nie będziesz żął tego, co samo wyrosło na polu, ani nie będziesz zbierał winogron nieobciętych. To będzie rok szabatowy [hebr. sznat szabatón] dla ziemi. Szabat ziemi będzie służył wam za pokarm: tobie, słudze twemu, służącej twej, najemnikowi twemu i osiadłemu u ciebie, tym, którzy mieszkają u ciebie. Cały jego plon będzie służyć za pokarm także twojemu bydłu i zwierzętom, które są w twoim kraju»” (Kpł 25,1-7). Zwraca uwagę szczególność rozporządzeń oraz ich uroczysty, wręcz kultyczny charakter, a także jeszcze bardziej odczuwalna personifikacja ziemi, która – jak człowiek – zasługuje na swój rok szabatowy. To samo spojrzenie dominuje w 2 Kpł 36,21, gdzie nieprzestrzeganie „szabatów ziemi” jest przedstawione jako jedna z głównych przyczyn wygnania. W wyliczeniu służących obojga płci, najemników i osiadłych w kraju, znajduje odzwierciedlenie wymiar społeczny – wszyscy mieszkańcy powinni korzystać z przywilejów świętego czasu. Pojawia się też znowu wymiar tajemniczej

solidarności człowieka z innymi istotami żywymi, to znaczy bydłem domowym i dzikimi zwierzętami. Skoro cały świat jest dziełem Boga i do Niego należy, stanowi całość powołaną do wspólnego uroczystego świętowania. Człowiek ponosi odpowiedzialność za to, aby to świętowanie, w którym Bóg odbiera cześć, mogło się urzeczywistnić.

Dosłowne wywiązanie się z tych poleceń wydaje się ryzykowne albo wręcz niemożliwe. Dlatego nieco dalej mamy nawiązanie do rozterek i wątpliwości, jakie mogły one wzbudzać²: „Będziecie wykonywać ustawy moje i przestrzegać wyroków moich, wprowadzając je w życie, abyście mieszkali w kraju bezpiecznym: ziemia da wam plon, będziecie jedli do sytości, będziecie mieszkali na niej bezpiecznie. Jeżeli zaś powiecie: co będziemy jedli w siódmym roku, jeżeli nie będziemy siali ani zbierali plonów? Ześlę wam błogosławieństwo w szóstym roku, tak że plony wystarczą na trzy lata. W ósmym roku będziecie siał i będziecie jeść z dawnych plonów. Aż do dziewiątego roku, aż do nowych plonów będziecie jedli dawne” (25,18-22). Należy zauważyć, że przestrzeganie rozporządzeń dotyczących roku szabatowego jest ograniczone do sytuacji zamieszkiwania w ziemi Izraela. Dominuje wezwanie do pełnego zaufania Bogu, porównywalne z tym, jakie towarzyszyło darowi manny podczas wędrówki Izraelitów przez pustynię (Wj 16,1-31). Przestrzeganie roku szabatowego to w gruncie rzeczy próba zaufania Bogu oraz Jego życiodajnej obecności i mocy.

Kolejny tekst z rozporządzeniami regulującymi zasady świętowania roku szabatowego pojawia się w Księdze Powtórzonego Prawa. Tym razem wskazuje się na nowe aspekty. „Pod koniec siódmego roku przeprowadzisz darowanie długów [hebr. szmitah]. Na tym będzie polegało darowanie długów: każdy wierzyciel daruje pożyczkę udzieloną bliźniemu, nie będzie się domagał zwrotu od bliźniego lub swego brata, ponieważ ogłoszone jest darowanie ku czci Pana. Od obcego możesz się domagać zwrotu, lecz co ci się należy od brata, daruje twa ręka. Ale u ciebie nie powinno być ubogiego. Pan bowiem pobłogosławi ci w ziemi, którą Pan, Bóg twój, daje ci w posiadanie, jeżeli będziesz słuchał wiernie głosu Pana, Boga swego, wykonując dokładnie wszystkie polecenia, które ja tobie dziś daję. Bo Pan, Bóg twój, pobłogosławi ci tak, jak ci to powiedział. Będziesz pożyczał wielu narodom, a sam od nikogo nie będziesz pożyczał; będziesz panował nad wielu narodami, a one nad tobą nie zapanują” (Pwt 15,1-6). Istnieje tutaj charakterystyczne zróżnicowanie między powinnościami wobec współplemieńców a powinnościami wobec innych ludzi. Przeprowadzenie darowania długów stanowi obowiązek wobec „bliźniego” i „brata”, czyli wobec innego Izraelity. Natomiast

² Ich echa dały o sobie znać w przypisie zamieszczonym w Biblii Tysiąclecia: „Styl kultyczny niniejszego urywku przestrzega przed dosłownym tłumaczeniem owych przepisów niepełne jasnych”.

„od obcego możesz domagać się zwrotu”. Celem zasady darowania długów, która w późniejszym prawodawstwie żydowskim otrzymała biblijną nazwę szmitah, jest naprawa niesprawiedliwości społecznej i przywrócenie stanu równości. Ale zasada ta jest ograniczona, ponieważ odnosi się wyłącznie do członków własnego narodu.

Ponieważ podane zasady obowiązują wszystkich Izraelitów, należało się spodziewać, że natrafiają one na pewne trudności: „Jeśli będzie u ciebie ubogi któryś z twych braci, w jednym z twoich miast, w kraju, który ci daje Pan, Bóg twój, nie okażesz twardego serca wobec niego ani nie zamkniesz swej ręki przed ubogim swym bratem, lecz otworzysz mu swą rękę i szczerze mu udzielisz pożyczki, ile mu będzie potrzeba. Strzeż się, by nie powstała w twym sercu niegodziwa myśl: «Blisko jest rok siódmy, rok darowania», byś złym okiem nie patrzył na ubogiego twego brata, nie udzielając mu pomocy. On będzie wzywał Pana przeciw tobie, a ty obciążysz się grzechem. Chętnie mu udziel, niech serce twe nie boleje, że dajesz za to będzie ci Pan, Bóg twój, błogosławił w każdej czynności i w każdej pracy twej ręki. Ubogiego bowiem nie zabraknie w tym kraju, dlatego ja nakazuję: Otwórz szczerze rękę swemu bratu uciśnionemu lub ubogiemu w twej ziemi” (Pwt 15, 7-11). Cykl lat szabatowych był zatem stały. Aczkolwiek nie wiadomo, czy i kiedy został powszechnie zapoczątkowany w całym biblijnym Izraelu, idealnym punktem odniesienia jeśli chodzi o jego początki, była pamięć o wejściu do Ziemi Obiecanej. Przestrzeganie zasad roku szabatowego wiązało się z przewidywaniami i rachubami co do darowania długów. Czasowa bliskość szmitah, czyli roku darowania, nie sprzyjała udzielaniu pożyczek. Jednak karmiona solidarnością moralność została przedłożona nad logikę ekonomii. Dalej (ww. 12-18) następuje powtórzenie przepisów znanych z Wj 21,2-6.

Praktyka roku szabatowego była specyficzna dla religii biblijnego Izraela. Pojawia się jednak pytanie, czy rozporządzenia te były stosowane. Nie wiemy, jak to wyglądało w Izraelu przedwygnaniowym, lecz mamy pewne rozeznanie, jak przedstawiała się sytuacja na samym początku VI w. Przed Chr., czyli krótko przed wygnaniem babilońskim³. W Księdze Jeremiasza znalazło się nawiązanie do wydarzeń tuż po 597 r. przed Chr., czyli po pierwszej deportacji mieszkańców Jerozolimy i Jojakina, ich króla, dokonanej przez Babilończyków⁴. Jego stryj i następca, król Sedecjasz, zawarł „z całym ludem jerozolimskim umowę głoszącą powszechną wolność (hebr. deror)” (Jr 34,8). Oto jej zasady: „Każdy miał obdarzyć wolnością swego niewolnika Hebrajczyka i niewolnicę Hebrajkę. Nikomu nie wolno było trzymać u siebie brata swego Judejczyka jako niewolnika. Wszyscy dostojnicy i ludzie, którzy zawarli umowę, zgodzili się wypuścić na wolność każ-

³ Szerzej zob. np. Praca zbiorowa, *Starożytny Izrael. Od czasów Abrahama do zburzenia Jerozolimy przez Rzymian*, przeł. W. Chrostowski, Warszawa 1994, s. 204-219.

⁴ M. David, *The Manumission of Slaves under Zedekiah*, OTS 5/1948, s. 63-79.

dy swego niewolnika lub niewolnicę i nie zmuszać ich więcej do służby u siebie. Wyraziwszy zgodę, wypuścili ich na wolność” (34,9-10). Darowanie wolności wszystkim niewolnikom miało na celu pozyskanie ich pomocy w obliczu zagrożenia ze strony wrogów i wzmocnienie potencjału obronnego miasta. Przesłanki podjęcia tej decyzji miały charakter czysto polityczny. Gdy zagrożenie ustąpiło, stało się inaczej: „Potem jednak zmienili zdanie i sprowadzili niewolników i niewolnice, których obdarzyli wolnością, zmuszając ich, by się stali znów niewolnikami i niewolnicami” (34,11).

Właśnie w tym miejscu pojawia się znamienne napomnienie proroka, który całą sprawę przenosi z płaszczyzny politycznej na religijną: „Wtedy skierował Pan do Jeremiasza następujące słowo: «To mówi Pan, Bóg Izraela: Z waszymi przodkami, gdy wyprowadziłem ich z ziemi egipskiej, z domu niewoli, zawarłem przymierze, które mówiło: Po upływie siedmiu lat wypuścicie na wolność każdy brata swego, Hebrajczyka, który zaprzedał się tobie w niewolę i służył przez sześć lat; wypuścisz go od siebie jako człowieka wolnego! Przodkowie wasi jednak nie usłuchali Mnie ani nie nakłonili swego ucha. Wy zaś nawróciliście się dzisiaj i uczyniliście to, co jest słuszne wobec Mnie, ogłaszając powszechne uwolnienie [hebr. deror]. Zawarliście umowę wobec Mnie w domu, nad którym wzywano mojego Imienia. Zmieniliście jednak zdanie i znieważyliście moje Imię. Sprowadziliście każdy swego niewolnika i swoją niewolnicę, których obdarzyliście wolnością według ich uznania, następnie zaś zmusiliście ich, by byli u was niewolnikami i niewolnicami»” (34,12-16). W nauczaniu Jeremiasza za uwolnieniem wszystkich niewolników przemawiają racje religijne, wynikające z historii zbawienia, a nie doraźne względy polityczne. Nadużycia w tej dziedzinie stanowią poważne wykroczenie przeciw Bogu i zobowiązaniom zawartego z Nim przymierza i zostaną surowo ukarane: „Dlatego to mówi Pan: Nie usłuchaliście Mnie, by ogłosić wolność [hebr. deror] każdy bratu i współziomkowi swemu; oto puszczam was wolno [hebr. hineni qore lachem deror, oto ogłaszam wam wolność] – na miecz, zarazę i głód. Uczynię z was nadto przedmiot budzący przerażenie u wszystkich królestw ziemi” (34,17).

Inne teksty biblijne, które rzucają światło na te kwestie, odnoszą się do okresu po powrocie z wygnania. W Księdze Nehemiasza, w kontekście zobowiązań podjętych w połowie V w. przed Chr.⁵, wyliczonych podczas obrzędu odnowienia przymierza (Ne 10,31-40), znanych jako kodeks Nehemiasza⁶, znalazło się następujące polecenie: „A co do narodów tej ziemi przynoszących towary i wszelkiego rodzaju zboże do sprzedania w dzień sobotni: to nie przyjmujemy tego od nich w szabat ani w dzień święty. Również w roku szabatowym [hebr. haszanah haszeviit – dosł. rok siódmy] zrzekniemy się korzyści i żądania zwrotu od wszelkiego dłużni-

⁵ Szerzej zob. *Starożytny Izrael*, s.233-246.

⁶ J. M. Myers, *Ezra – Nehemiah, The Anchor Bible 14*, Garden City, N.Y. 1965, s. 177-178.

ka” (Ne 10,32). Te rozporządzenia, tak samo jak w Pięcioksięgu, mają na względzie zamieszkiwanie Izraelitów we własnej ziemi. Bardzo wyraźne jest i tutaj zestawienie przestrzegania szabatu z rokiem szabatowym, w którego przypadku cały nacisk został położony na powinności o wymiarze społecznym: „...zrzekniemy się korzyści i żądania zwrotu od wszelkiego dłużnika”. Nie ma mowy o zaprzestaniu uprawiania pól i zbiorów z winnic i ogrodów oliwnych, czyli o „szabacie ziemi”, zaś postulat darowania długów został rozciągnięty, inaczej niż w deuteronomicznych przepisach z Pwt 15,1-3, także na nie-Izraelitów. Takie podejście jest być może przejawem chęci unikania wszelkich kontaktów z obcym otoczeniem w świętym czasie, za jaki uważano rok szabatowy, za czym przemawia fakt, że większość reform podjętych przez Ezdrasza i Nehemiasza miała na celu właśnie całkowite odseparowanie się od innych.

Kolejna aluzja do roku szabatowego pojawia się w Pierwszej Księdze Machabejskiej.

Opisując zmagania Judy Machabeusza z syryjskimi Seleucydami, które miały miejsce w latach 163-162 przed Chr.⁷, autor Księgi przedstawia wydarzenia związane z oblężeniem Jerozolimy. Gdy król syryjski podjął decyzję o walce przeciw Judei i Jerozolimie, część Izraelitów odstąpiła od walki. „Z tymi, którzy byli w Bet-Sur, zawarł pokój. Wyszli oni z miasta, bo w kraju był rok szabatowy, a nie mieli dość żywności na to, żeby mogli dłużej wytrzymać w zamknięciu” (1 Mch 6,49). Władca syryjski zajął Bet-Sur, a następnie wzmógł oblężenie Jerozolimy. Jej obrońcy bronili się przez długi czas. „W spiżarniach brakowało im jednak żywności, bo był to siódmy rok, a resztę zapasów zjedli ci, których spomiędzy pogańskich narodów przyprowadzono do Judei. W świątyni pozostało już tylko niewielu obrońców, bo głód im bardzo dokuczał, i porozchodzili się każdy do swojej rodzinnej miejscowości” (6,53-54). Wygląda na to, że rozporządzeń dotyczących roku szabatowego przestrzegały grupy pobożnych żydów, którzy mieli nadzieję, że wierność Bogu zapewni im zwycięstwo nad wrogami. Ci pobożni wyznawcy wierzyli, że podczas roku szabatowego sam Bóg wystąpi w ich obronie i położy kres zależności od obcych władców⁸. Ponieważ położenie obrońców stawało się coraz trudniejsze, wielu z nich udało się na poszukiwanie żywności tam, gdzie mogli znaleźć resztki zboża, owoców i jarzyn⁹. Mamy do czynienia z charakterystycznym napięciem: rok szabatowy jest traktowany jako czas szczególnej obecności i przychyłności Boga dla Jego wyznawców, a zarazem istnieje świadomość, że przestrzeganie go utrudnia, a nawet uniemożliwia przezwyciężenie zagrożenia ze strony wrogów.

⁷ *Starożytny Izrael*, s.252-258.

⁸ J. A. Goldstein, *IMaccabees, The Anchor Bible 41*, Garden City, N.Y. 1976, s. 323; zob. też s. 42-44.

⁹ R. North, *Maccabean Sabbath Years*, „Biblica» 34/1953, s. 506-508.

Można wnosić, że pobożni Żydzi w ostatnich wiekach ery przedchrześcijańskiej przestrzegali, bądź starali się przestrzegać, przepisy regulujące świętowanie roku szabatowego. Potwierdza to Józef Flawiusz, informując, że Juliusz Cezar zatwierdził zwolnienie Żydów z podatków w roku szabatowym¹⁰. Nie potrafimy powiedzieć, czy i w jakim stopniu praktyka ta była powszechna. Można przypuszczać, że natrafiała na wiele trudności i dlatego odnośne przepisy zachowywały jedynie niektóre grupy Żydów, najwierniejsze przykazaniom Tory. Istniała jednak żywa pamięć o tych sprawach, skoro na początku ery chrześcijańskiej Hillel wprowadził słynny *prozbul*, czyli dekret zwolnienia bądź wyłączenia, pozwalający na przenoszenie długów poza rok szabatowy¹¹. Wierzyciel deklarował w obecności sądu, który stawał się świadkiem w tej sprawie, że należny mu dług sąd będzie mógł odebrać od dłużnika w dowolnym czasie, a następnie zwróci go wierzycielowi. W ten sposób prawo biblijne, nakazujące w każdym siódmym roku kasację długów, pozostało literalnie niezmienione, ale stworzono możliwość, że to sąd, a nie pojedynczy wierzyciel, może dochodzić spłaty długu. Potwierdzenie wprowadzenia w życie tego prawa przyniosły znaleziska w Wadi Murabba'at, wśród których znaleziono dokument datowany na luty 133 r. po Chr., z którego wynika, że *prozbul* był już wtedy w użyciu. Ta fikcja prawna zdominowała prawodawstwo rabinackie po pierwszym (lata 66- 73) i drugim (lata 132-135) powstaniu żydowskim przeciw Rzymianom. Natomiast prawodawstwo rabinackie we współczesnym państwie Izrael domaga się przestrzegania roku szabatowego¹².

ROK JUBILEUSZOWY

W ścisłym związku z rokiem szabatowym pozostaje w Starym Testamencie rok jubileuszowy. Dotyczące go rozporządzenia stanowią odzwierciedlenie przepisów dotyczących roku szabatowego. Trwają jednak dyskusje¹³, z jakiego okresu one pochodzą. Przyjmuje się, że początki roku jubileuszowego należy umieścić w czasach wygnania babilońskiego (587-539 przed Chr.) bądź w okresie niedługo

¹⁰ „Gajusz Cezar imperator po raz drugi rozporządził: Corocznie będą płacić daninę na rzecz miasta Jerozolimy, wyjąwszy Joppę [Jaffę], prócz siódmego roku, który nazywają szabatowym [szabatowym], ponieważ w tym czasie ani owoców z drzew nie zrywają, ani zasiewów nie czynią” – Józef Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela* 14, X, 6 (14,202), przeł. E. Dąbrowski, Poznań 1979.

¹¹ Zob. hasło *Prozbul* w: Ph. Bimbaum, *Encyclopedia of Jewish Concepts*, New York 1979, s. 513.

¹² Zob. hasło *Szabatowy rok* w: P. J. Achtemeier (red. naukowa), *Encyklopedia biblijna*, Prymasowska Seria Biblijna, Warszawa 1999, s. 1174.

¹³ Szerzej zob. R. De Vaux, *Ancient Israel*, s. 176.

po wygnaniu. Ta druga możliwość jest mało prawdopodobna, zważywszy że na aluzję do roku jubileuszowego natrafiamy w Księdze Ezechiela 46,17.

Rozporządzenia odnoszące się do roku jubileuszowego pojawiają się w tzw. Kodeksie świętości (Kpł 17-26), w którym występują wśród przepisów dotyczących roku szabatowego. Najpierw są tam podane zasady regulujące czas świętowania jubileuszu: „Policzysz sobie siedem lat szabatowych, to jest siedem razy po siedem lat, tak że czas siedmiu lat szabatowych będzie obejmował czterdzieści dziewięć lat. Dziesiątego dnia, siódmego miesiąca zatrąbisz w róg. W Dniu Przebłagania zatrąbicie w róg w całej waszej ziemi. Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, oznajmicie wyzwolenie [hebr. deror] w kraju dla wszystkich jego mieszkańców. Będzie to dla was jubileusz [hebr. yobel] każdy z was powróci do swej własności i każdy powróci do swego rodu. Cały ten rok pięćdziesiąty będzie dla was rokiem jubileuszowym [hebr. yobel] – nie będziecie siał, nie będziecie żąć tego, co urośnie, nie będziecie zbierać nieobciętych winogron, bo to będzie dla was jubileusz, to będzie dla was rzecz święta. Wolno wam jednak będzie jeść to, co urośnie na polu” (Kpł 25,8-12).

Częstotliwość świętowania roku jubileuszowego jest związana z cyfrą siedem. W następnym roku po cyklu siedmiu pełnych lat szabatowych, przypadających co siedem lat, to znaczy w roku pięćdziesiątym, ma być obchodzony jubileusz [hebr. yobel] bądź rok jubileuszowy. Liczba siedem miała w biblijnym Izraelu znaczenie symboliczne i oznaczała pełnię oraz doskonałość¹⁴. Tym większą wymowę miały jej wielokrotności, a więc siedem razy siedem, a także siedemdziesiąt (Wj 24,1; Jr25,12; 29,10; Dn 9,2; por. Łk 10,1-12) i siedemdziesiąt siedem (Mt 18,21-22). Ta sama struktura myślenia, która leży u podstaw obliczania czasu obchodów roku jubileuszowego, występuje w odniesieniu do jednego z trzech największych świąt, a mianowicie święta Tygodni upamiętniającego dar Prawa na Synaju. Obchodzono je w dzień po siedmiu pełnych tygodniach liczonych od Paschy, stąd jego inna nazwa – Dzień Pięćdziesiątnicy (Kpł 23,15-22). Rok jubileuszowy przypada na każdy pięćdziesiąty rok, co pozwala się łatwo przenieść także wobec dziesiętnego systemu rachuby czasu i świętować w jednym stuleciu dwa jubileusze.

Początek roku jubileuszowego, tak samo jak roku szabatowego, przypada w Yom Kippur, czyli Dzień Przebłagania, obchodzony w dziesiątym dniu po jeściennym Nowym Roku. Tego dnia dokonuje się przebłaganie Boga za grzechy i występki arcykapłana i całego Izraela popełnione w minionym roku oraz oczyszczenie świątyni i ołtarza tak, aby w nowym roku można było godnie i owocnie sprawować kult (Kpł 16,1-34; 23,26-32; Lb 29,7-11)¹⁵. Jest to zarazem dzień

¹⁴ Zob. hasło Liczby w: *Encyklopedia biblijna*, s. 671-673.

¹⁵ Zwięźle na ten temat zob. Dzień Przebłagania, w: tamże, s. 224.

postu i powstrzymania się od wszelkiej pracy. świąteczny odpoczynek ma ułatwić indywidualny i zbiorowy rachunek sumienia, skruchę oraz wolę naprawy popełnionych występów. Dzień Prześlania kieruje myśli i serca wierzących ku Bogu, od którego człowiek dostępuje przebaczenia swoich win i może rozpocząć nowe życie. Skoro tak, to rozpoczynany w Yom Kippur rok jubileuszowy ma wyraźne podglebie teologiczne, a nawet teomorficzne. Izraelici powinni obwieścić wyzwolenie wszystkich mieszkańców, ponieważ sami uzyskali niegdyś od Boga dar wolności, a teraz dostępują od Niego darowania wszystkich swoich win. Ta etyka naśladowania Boga stanowi ważny składnik, a nawet warunek właściwego przeżywania jubileuszu.

Znakiem rozpoczęcia roku jubileuszowego był dźwięk szofaru, specjalnego rytualnego rogu, który powinien być słyszany „w całej waszej ziemi”. Hebrajski rzeczownik yobel, używany na określenie jubileuszu, pochodzi od wyrazu oznaczającego róg barani. Donośny dźwięk rogu wprowadza świąteczną atmosferę, zapowiada „czasy święte”, a wśród nich cotygodniowy szabat. Początek jubileuszu ma więc charakter liturgiczny. Wprawdzie nie ma mowy o rozbudowanych ceremoniach, lecz dźwięk szofaru wprawia Izraelitów w podniosły nastrój, a także, podobnie jak w odniesieniu do szabatu i roku szabatowego, sprzyja powszechnemu charakterowi uroczystych obchodów. Znajduje w nich wyraz solidarność wszystkich członków narodu Bożego wybrania, zakorzeniona w pamięci o swoich początkach, oraz ich wspólne zobowiązanie do przestrzegania warunków zawartego z Bogiem przymierza.

Rozporządzenia dotyczące roku jubileuszowego są bardziej rozbudowane niż te, które odnoszą się do roku szabatowego. Najważniejszym przesłaniem jest „wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców”, co oznacza powszechną emancypację tych ludzi, których położenie z różnych względów wymaga gruntownej odmiany, to znaczy wyzwolenia¹⁶. Rzeczownik „wyzwolenie” [hebr. *deror*] występuje też kilkakrotnie w księgach prorockich (zob. Jr 34,8.15.17; Ez 46,17; Iz 61,1). Pierwotnie oznaczał wyzwolenie ekonomiczne i społeczne, czyli obdarczenie niewolników wolnością, lecz w nauczaniu proroków nastąpiło uduchowanie jego sensu¹⁷. W tekście Księgi Jeremiasza, przytoczonym wcześniej, pojawia się w kontekście nawiązania do roku szabatowego i oznacza pełne wyzwolenie wszystkich niewolników. W Księdze Ezechiela występuje w aluzji do roku jubileuszowego: „Kiedy [władca] chce podarować coś ze swego dziedzictwa jednemu ze swych sług, to winno to należeć do niego aż do chwili jego wyzwolenia [hebr.

¹⁶ R. North, dror, w: *Theological Dictionary of the Old Testament*, Vol. III, Grand Rapids, Mi. 1983, s. 265-269.

¹⁷ Na temat mezopotamskiego zaplecza tego pojęcia zob. J. Lewy, *The Biblical Institution of Deror in the Light of Akkadian Documents*, „Eretz-Israel” 5/1958, s. 21-31.

ad sznat haderor, do roku wyzwolenia], a potem ma wrócić do władcy” (Ez46,17). Chodzi o wyzwolenie niewolników dokonywane przy sposobności roku jubileuszowego, gdy ich sytuacja zmienia się do tego stopnia, iż przestając być niewolnikami, tracą nabyte wcześniej przywileje dotyczące własności¹⁸. Rok jubileuszowy ma zatem przede wszystkim wymiar społeczny i służy przywróceniu zachwianej sprawiedliwości między członkami narodu Bożego wybrania. Lec i tutaj, tak samo jak w przypadku roku szabatowego, pojawia się wezwanie do przestrzegania „szabatu ziemi”: „...nie będziecie siał, nie będziecie żąć tego, co urośnie, nie będziecie zbierać nieobciętych winogron, bo to będzie dla was jubileusz, to będzie dla was rzecz święta” (Kpł 25,11-12). Solidarność międzyludzka idzie w parze z solidarnością z całym stworzeniem. Należy troszczyć się o prawidłowe więzi społeczne, a zarazem dokładać starań o prawidłowe „więzi” z ziemią, która utrzymuje ludzi przy życiu.

Następnie w Księdze Kapłańskiej czytamy: „W tym roku jubileuszowym każdy powróci do swojej własności. Kiedy więc będziecie sprzedawać co bliźniemu albo kupować coś od bliźniego, nie wyrządzajcie krzywdy jeden drugiemu. Ale odpowiednio do liczby lat, które upłynęły od jubileuszu, będziesz kupował od bliźniego, a on sprzeda tobie odpowiednio do liczby lat plonów. Im więcej lat pozostanie do jubileuszu, tym większą cenę zapłacisz, im mniej lat pozostanie, tym mniejszą cenę zapłacisz, bo ilość plonów on sprzedaje. Nie będziecie wyrządzać krzywdy jeden drugiemu. Będziesz się bał Boga twego, bo ja jestem Pan, Bóg wasz” (25,13-17). W roku jubileuszowym każdy Izraelita wchodził na nowo w posiadanie ojcowizny, którą wcześniej sprzedał bądź utracił popadając w niewolę. Jeszcze raz potwierdza się, że ziemia należy do Boga i z tego względu nie można jej bezpowrotnie utracić. Znamienne, że pamięć o roku jubileuszowym powinna towarzyszyć Izraelitom przez wszystkie pozostałe lata, tak by wiedzieli, ile czasu upłynęło od poprzedniego oraz ile zostało do następnego jubileuszu. Ważny składnik tej pamięci stanowi troska o unikanie wyrządzania jakiegokolwiek krzywdy, widoczna w tym, że oszacowanie własności przeprowadzano w oparciu o uwzględnienie liczby plonów, jakie pozostawały jeszcze do roku jubileuszowego, w którym ziemia musiała wrócić do swojego właściciela. Wszystkie te rozporządzenia stały na straży sprawiedliwości społecznej, której gwarantem był sam Bóg. Ponieważ to On wyprowadził Izraelitów z Egiptu, „domu niewoli”, zatem żaden Izraelita nie mógł pozostawać niewolnikiem na zawsze. W nadziei czekającego go wybawienia powinien był rozpoznawać skuteczność Bożej obecności i opieki, mocą której cały naród został wyzwolony z ucisku.

Po rozporządzeniach, które jeszcze raz nawiązują do roku szabatowego (Kpł 25,18-22), następują prawa, które uzupełniają i konkretyzują wymagania związa-

¹⁸ Szczegóły tamże, s. 268.

ne z rokiem szabatowym i jubileuszowym. Dotyczą one wykupu własności gruntowej (ww. 23-28), sprzedaży domów (ww. 29-34), pomocy dla ubogich rodaków (ww. 35-38), niewolników Izraelitów (ww. 39-43), obcych niewolników (ww. 44-46) oraz sytuacji, gdy Izraelici stają się niewolnikami u obcych (ww. 47-55). Wszystkie mają na względzie przywracanie zachwianej bądź zaniedbanej sprawiedliwości społecznej. Ich wymowa jest jednoznaczna: „...ziemia, grunt, pole są własnością Boga. Zajmujący tę ziemię ludzie są tylko jej wieczystymi dzierżawcami. Nikt nie może definitywnie sprzedać ziemi. Nikt nie może definitywnie ziemi od kogoś nabyć. W roku jubileuszowym – joweljaar – każdy grunt, który w okresie poprzedzającym zmienił swego posiadacza, powraca do swoich pierwotnych «właścicieli». Każdy powraca do swojego dziedzictwa»¹⁹. Nieco dalej, w Kpł 27,16-25, zostały podane szczegółowe przepisy regulujące zasady szacowania własności gruntowej dziedzicznej i gruntów kupionych z uwzględnieniem perspektywy roku jubileuszowego. Podobna regulacja pojawia się w Lb 36,4, w odniesieniu do dziedzictwa kobiet zamężnych, które w roku jubileuszowym przechodzi na własność pokolenia, do którego kobiety weszły przez małżeństwo.

Skoro obchody roku jubileuszowego są przewidziane na rok następujący po siedmiu pełnych latach szabatowych, zatem Izraelici świętowali wówczas dwa kolejne lata: szabatowy i jubileuszowy. W związku z tym wyłaniają się spore trudności²⁰. Wygląda bowiem na to, że przez dwa kolejne lata – szabatowy i jubileuszowy – nie mogli obsiewać swoich pól ani zbierać z nich plonów, podobnie jak nie mogli korzystać z winnic i ogrodów. W każdym pięćdziesiątym roku ziemia albo własność miały powrócić do poprzedniego właściciela bądź jego spadkobierców. Ale gdyby przeszły one w nowe ręce tuż po roku jubileuszowym, prawie pół wieku należały do kogoś innego, a zatem ich zwrot wydaje się wręcz niemożliwy. W roku jubileuszowym nie było też w gruncie rzeczy potrzeby uwalniania niewolników, bo przecież wszyscy powinni byli otrzymać wolność w poprzedzającym go roku szabatowym. Z tych względów należy przypuszczać, że rozporządzenia dotyczące roku jubileuszowego po prostu nie były wdrażane w życie. W żadnej z ksiąg historycznych Starego Testamentu, przedstawiających dzieje i życie biblijnego Izraela, nie ma do nich aluzji. W cytowanym wcześniej fragmencie Księgi Nehemiasza jest bowiem mowa o roku szabatowym, nie ma natomiast żadnej wzmianki o roku jubileuszowym.

Wskutek gruntownej transformacji życia żydowskiego, zapoczątkowanej przez rabinów w drugiej połowie I w. po Chr. w odpowiedzi na zaistnienie i okrzepnięcie chrześcijaństwa, biblijne przepisy dotyczące roku szabatowego i jubileuszowego zostały gruntownie zreinterpretowane. Stało się tak również dlatego, że ży-

¹⁹ S.Ph. De Vries, *Obrzędy i symbole Żydów*, przeł. A. Borowski, Kraków 1999, s.327.

²⁰ R. De Vaux, *Ancient Israel*, s. 175-176.

dzi nie mogli ich przestrzegać, gdyż nie mieszkali już we własnej ziemi. Tym niemniej pamięć o nich trwała, zaś w Talmudzie poświęcono im traktat Szeviit. Nowa sytuacja, porównywalna z czasami biblijnymi, zaistniała dopiero po utworzeniu w 1948 r. państwa Izrael. O mieszkających tam ortodoksyjnych żydach mówi się, że przestrzegają biblijnego prawodawstwa²¹. Ale w historii współczesnego państwa Izrael można było dotąd obchodzić tylko jeden rok jubileuszowy i nie wygląda na to, by dotyczące go rozporządzenia biblijne zostały rzeczywiście wdrożone w życie.

PROPHETIA FUTURI

W czasach biblijnych rok szabatowy i rok jubileuszowy były obchodzone jedynie przez najgorliwsze grupy i środowiska. Pamięć o nich i ich przestrzeganie, jak wskazują przykłady z czasów Sedecjasza, Nehemiasza i Judy Machabeusza, odżywała zwłaszcza w okresach wielkich napięć i kryzysów narodowo-religijnych. Mimo to była ona stale żywa, bo z pokolenia na pokolenie przepisywano teksty z odnośnymi rozporządzeniami, czytano je, rozważano i objaśniano. Nawet jeżeli Izraelici ich nie zachowywali, traktowali je jako godny starań ideał, o którym nie wolno było zapomnieć. Zatem przepisy dotyczące jubileuszy nie tyle odzwierciedlały rzeczywistość, ile raczej miały ją kształtować. Właśnie na tym wyrazistym ukierunkowaniu ku przyszłości, którą stale trzeba zmieniać na lepsze, polegał profetyczny wymiar starotestamentowych jubileuszy.

Zasadniczym aspektem wymiaru profetycznego stało się postępujące uduchowienie idei jubileuszów. Można je zaobserwować już w Biblii Hebrajskiej, w której – jak widzieliśmy – rok szabatowy i rok jubileuszowy są postrzegane jako okoliczność sprzyjająca radykalnej naprawie niewłaściwej sytuacji ekonomicznej i społecznej oraz przywróceniu zachwianej bądź utraconej sprawiedliwości. Przede wszystkim chodzi o sprawiedliwość społeczną, lecz o motywacji religijnej i teologicznej: nie wolno dopuszczać do zniewolenia ani go tolerować, skoro cały naród został wyswobodzony z Egiptu i obdarzony darem wolności. Liturgiczne przeżywanie epopei Wyjścia odbywało się w corocznych obchodach święta Paschy, dzięki którym każde kolejne pokolenie Izraelitów przeżywało na nowo to, czego doświadczyli ojcowie. w uroczystym świętowaniu Paschy wszyscy Izraelici byli sobie równi, zatem sytuacja zniewolenia bądź krzywdzącego uzależnienia od siebie innych współbraci była postrzegana jako rażąca krzywda i wymagająca naprawy niesprawiedliwość.

²¹ Zob. hasło Sabbatical year w: D. Cohn-Sherbok, *The Blackwell Dictionary of Judaica*, Oxford 1992, s. 469.

To współodczuwanie i wrażliwość na niedolę współbraci pogłębiły się w kontekście wygnania babilońskiego, gdy w VI w. wygnańcy z Judy i Jerozolimy znowu doświadczyli zniewolenia i ucisku. Gdy po kilkudziesięciu latach wygnanie zakończyło się, nowych rysów nabrały też zapatrywania związane z rokiem jubileuszowym: chodzi o każde wyzwolenie, a przede wszystkim to najgłębiej pojęte – jako wyzwolenie z niewoli zepsucia, zła i grzechu. W trzeciej części Księgi Izajasza wyraźnie widać ów duchowy wymiar *wyzwolenia*:

„Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił.
Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim,
by opatrywać rany serc złamanych,
by zapowiadać wyzwolenie [hebr. deror] jeńcom i więźniom swobodę;
aby obwieszczać rok łaski Pańskiej, i dzień pomsty naszego Boga;
aby pocieszać wszystkich zasmuconych” (Iz 61, 1-2).

Dominuje tu element teologiczny, wiążący się z nadziejami mesjańskimi biblijnego Izraela²², zaś hebr. deror odnosi się nie do niewolników, lecz do jeńców i wszystkich uciśnionych.

Także wtedy, gdy rok jubileuszowy pozostawał bardziej w sferze idei niż rzeczywistości, wzgląd na niego sprzyjał zachowaniu i przywracaniu równości między wszystkimi Izraelitami. Korzystali z tego ludzie ubodzy i biedni, pozbawieni własności bądź nawet wolności osobistej. Nawet jeżeli ich położenie doraźnie nie zmieniało się w radykalny sposób, zarówno oni jak i ich rodacy, od których byli uzależnieni, wiedzieli przynajmniej, że może i powinno być inaczej. Pamięć o jubileuszach zawierała doniosłe przesłanie, że położenie biednych zasługuje na współczucie, odmianę i pomoc. Z kolei możni i bogaci słyszeli wezwania do solidarnego otwarcia się na potrzeby biednych. Dzięki temu istniejące wówczas dysproporcje społeczne i ekonomiczne były postrzegane tak, jak powinny, to znaczy jako sytuacja niewłaściwa i wymagająca zmiany. Rozwarstwienie społeczne nie przekreślało więc podstawowej równości wszystkich Izraelitów wobec Boga oraz wobec siebie nawzajem. Biedni, cierpiąc niedostatek i brak wolności osobistej, mogli – powołując się na wolę Boga – nieustannie upominać się o należne im prawa. Zakładało to również konieczność sprawowania sprawiedliwej władzy w kraju. Obowiązkiem rządzących było wspieranie „ubogiego, sieroty i wdowy”, czyli tych, którzy byli najślabi i zdani na innych. Odpowiedzialność za realizację tego zadania spoczywała na przywódcach politycznych i religijnych zobowiązanych do trwałej wierności Prawu Bożemu. Również w tej dziedzinie widoczny jest ukierunkowany na przyszłość wymiar profetyczny:

²² Na temat nadziei i zapowiedzi mesjańskich zob. syntetycznie W. Chrostowski, *Biblijny Izrael – dzieje i religia*, Gniezno 1998, s. 149-164.

„O Boże, przekaz swój sąd królowi
i Twoją sprawiedliwość synowi królewskiemu.
Niech sędzi sprawiedliwie Twój lud
i ubogich Twoich – zgodnie z Prawem!
Niech góry przyniosą ludowi pokój, a wzgórza – sprawiedliwość.
Otoczy opieką uciśnionych z ludu, ratować będzie dzieci ubogich,
a zetrze ciemieżyciela (...).
Wyzwoli bowiem wołającego biedaka
i ubogiego, i bezbronного.
Zmiłuje się nad nędzarzem i biedakiem
i ocali życie ubogich:
uwolni ich życie od krzywdy i ucisku,
a krew ich cenna będzie w jego oczach” (Ps 72[71], 1-4. 12-14).

Naprawianie krzywd i niesprawiedliwości stanowiło przede wszystkim zadanie sędziów. Zaniedbując te obowiązki, sprzeniewierzali się swojemu powołaniu oraz temu, czego Bóg od nich oczekiwał:

„Dokąd że będziecie sędzić niegodziwie
i trzymać stronę występnych?
Ujmijcie się za sierotą i uciśnionym,
wymierzcie sprawiedliwość nieszczęśliwemu i ubogiemu!
Uwolnijcie uciśnionego i nędzarza, wyrwicie go z ręki występnych” (Ps 82,2-4).

Nie wolno więc zwlekać z przywracaniem sprawiedliwości i naprawą krzywd, bo zawsze jest to pilne zadanie na dzisiaj. Mimo to w takich wezwaniach przejawia się wołanie o sprawiedliwość skierowane ku przyszłości, przede wszystkim tej, jaką zamierzył i urzeczywistni Bóg, w czym znajduje wyraz właściwy dla Starego Testamentu dynamizm mesjański. Wynika z tego, że nadzieje mesjańskie karmiły się pamięcią o jubileuszach oraz kształtowały tę pamięć. Należy się słusznie domyślać, że szczególnie sprzyjającą okoliczność stanowiła liturgia. Teksty ksiąg świętych były wtedy czytane, rozważane i komentowane, a jeżeli codzienna rzeczywistość pozostawała w rażącej niezgodzie z nimi, podawane objaśnienia tym bardziej były zorientowane ku przyszłości zamierzonej przez Boga. Żaden tekst biblijny regulujący poszczególne aspekty jubileuszu nie poszedł w zapomnienie. Co więcej, z każdym wiązano nadzieje na zaprowadzenie przez Boga nowego porządku, zaś liturgia te nadzieje podtrzymywała, wyrażała i ożywiała.

Idealizacja jubileuszy jest też widoczna w Septuagincie, czyli Biblii Greckiej, na którą składają się greckie przekłady ksiąg świętych napisanych po hebrajsku i aramejsku oraz księgi, które pierwotnie powstały bądź zachowały się w języku greckim. Septuaginta, opracowana w Aleksandrii między połową III a połową I w. przed Chr., była dziełem judaizmu hellenistycznego. Przekładu dokonali ży-

dzi dla żydów, aby wyrazić i budować ich wiarę²³. Jest to więc w pełnym tego słowa znaczeniu Biblia Grecka, mająca własną tożsamość, odczytywana niegdyś w synagogach, objaśniana i komentowana, a także przyjęta przez Kościół apostołski i obficie wykorzystywana przez autorów Nowego Testamentu. Odzwierciedla postęp teologiczny, jaki dokonał się i został usankcjonowany w biblijnym Izraelu w ostatnich wiekach ery przedchrześcijańskiej. A ponieważ zawarte w niej idee i koncepcje teologiczne znalazły się w Nowym Testamencie, można słusznie powiedzieć, że stanowi bezcenną „praeparatio Evangelica”.

Biblia Grecka powstała w diasporze żydowskiej w Egipcie, a więc w środowisku pod wieloma względami odmiennym od judaizmu palestyńskiego. Tamtejsi żydzi nie mogli przestrzegać wszystkich przepisów Prawa, ponieważ żyli w otoczeniu pogańskim i byli od niego mocno zależni. Nie mogli też sobie pozwolić, nawet gdyby bardzo tego chcieli, na świętowanie roku szabatowego bądź jubileuszowego. A przecież i oni posługiwali się tekstem ksiąg świętych, w którym znajdowali odpowiednie regulacje. W ich sytuacji też wymagały one komentarza, reinterpretacji i aktualizacji dostosowanej do konkretnego położenia i warunków. Olbrzymią pomocą była wtedy zasada hermeneutyczna, zgodnie z którą jeden trudny tekst Pisma świętego musiał być czytany i objaśniany w świetle całej Biblii. Na jej podstawie teksty Pięcioksięgu objaśniano przez pryzmat orędzia zawartego w księgach prorockich i mądrościowych, dzięki czemu zyskiwały nową żywotność i znaczenie. Co się tyczy jubileuszów, rzeczywistość pokazywała, że teksty Pięcioksięgu nie były wdrażane w życie. A przecież musiały mieć głęboki sens, zaś ich przesłanie nie mogło się zdeaktualizować. Skoro tak, ich sens stawał się widoczny właśnie dzięki odwoływaniu się do nauczania proroków. We wszystkich sześciu przypadkach, gdy w księgach prorockich występuje hebr. dror, czyli „wyzwolenie”, w Septuagincie jest ono tłumaczone jako aphesis, „odpuszczenie”²⁴. Zgodnie z tym holistycznym pojmowaniem Biblii również tekst Kpł 25, 10 jest tłumaczony przez pryzmat orędzia Jeremiasza, Ezechiela i Izajasza, a więc występujące w nim hebr. deror zostało przetłumaczone przez aphesis. Skoro greckie „odpuszczenie” wyraża treść hebrajskiego słowa „jubileusz”, zatem najważniejszym celem jubileuszu jest powszechne darowanie, odpuszczenie. W innych przypadkach hebr. rzeczownik deror, związany z rokiem szabatowym i jubileuszowym, jest w Biblii Greckiej tłumaczony w sensie ekonomicznym i społecznym, jako eleutheria, czyli wyzwolenie, wolność. W starotestamentowym pojmowaniu i przeżywaniu norm prawnych dotyczących jubileuszów widać zmienną biegunowość: z jednej strony stanowią one fundament rozwijającej się wrażliwości społecznej, która zostanie podjęta i rozwinięta w Nowym Testamencie, natomiast z drugiej chodzi o per-

²³ Szerzej tamże, s. 114-130.

²⁴ R. North, dror, s. 267.

spektywę idealną, która jako „prophetia futuri”, czyli proroctwo przyszłości, staje się coraz wyraźniej zapowiedzią radykalnie nowego wyzwolenia. Ma ono polegać na darowaniu, odpuszczeniu wszelkich długów i win, a zatem liczy się nie tylko wrażliwość społeczna i ekonomiczna, lecz i o perspektywa głęboko duchowa. Takiego powszechnego darowania bądź odpuszczenia może dokonać tylko obiecany przez Boga Mesjasz.

* * *

Starotestamentowa tradycja jubileuszów znalazła wypełnienie w życiu i nauczaniu Jezusa Chrystusa. Na samym początku działalności publicznej udał się on do synagogi w swoim rodzinnym mieście Nazarecie, gdzie powstał, aby czytać. „Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane:

«Duch Pański spoczywa na Mnie,
ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie,
abym ubogim niósł dobrą nowinę,
więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie,
abym uciśnionych odsyłał wolnymi,
abym obwoływał rok łaski od Pana» (Łk4, 17-19).

W Liście Apostolskim *Tertio millennio adveniente*, wydanym w związku z przygotowaniami do obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, Jan Paweł II napisał: „Słowa Proroka odnosiły się do Mesjasza. «Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli» (Łk4,21) – powiedział Jezus, dając poznać, że to On jest tym zapowiedzianym przez Proroka Mesjaszem, że wraz z Nim rozpoczął się «czas» szczególnie upragniony. Nadszedł czas zbawienia, «pełnia czasu». Wszystkie Jubileusze odnoszą się poniekąd do tego «czasu», odnoszą się do mesjańskiej misji Chrystusa. To On przybył jako «namaszczone Duchem Świętym», jako «posłany od Ojca». To On głosi ubogim Dobrą Nowinę, przynosi wolność tym, którzy są jej pozbawieni, wyzwala uciśnionych, a niewidomym przywraca wzrok (por. Mt 11,4-5; Łk 7,22). W ten sposób Chrystus urzeczywistnia «rok łaski od Pana», ogłaszając go nie tylko słowem, ale przede wszystkim swymi czynami. Jubileusz, czyli «rok łaski od Pana», jest charakterystyczną cechą działalności Jezusa, a nie tylko chronologicznym określeniem trwania tej działalności” (*Tertio millennio adveniente*, nr 11).

Znamienne, że szczególne miejsce dokonanej przez Jezusa uroczystej proklamacji wypełnienia się starotestamentowej tradycji jubileuszów stanowi liturgia. Właśnie podczas niej Jezus czyta i autorytatywnie objaśnia tekst z Księgi Izajasza o „obwoływaniu roku łaski od Pana”. Ten liturgiczny aspekt tradycji jubileuszów zachowuje aktualność. W Liście *Tertio millennio adveniente* czytamy: „Jubileusz

jest dla Kościoła takim właśnie «rokiem łaski», rokiem odpuszczenia grzechów, a także kar za grzechy, rokiem pojednania pomiędzy zwaśnionymi, rokiem wielorakich nawróceń, rokiem pokuty sakramentalnej i pozasakramentalnej” (nr 14).

Sommario

Il prof. Waldemar Chrostowski, e' docente della Bibbia all'Universita' del Card. Stefano Wyszyński a Varsavia e prorettore di questa Universita'. Qui presenta l'articolo: „I giubilei nell'Antico Testamento”. L'Autore ha preparato questo materiale come la relazione al XV Simposio liturgico a Łódź, sul tema dei „Giubilei”. Professore comincia relazione dalle precisazioni sul „tempo”. Poi subito va alla spiegazione dell' Anno sabatico e delle sue celebrazioni, guardando anzitutto ai testi biblici dell'Vetere Testamento. Nella seconda parte della relazione prof. Chrostowski tratta dell'Anno giubilare basando sempre sui rispettivi testi biblici. Spiega qui non solo la parola „yobel”, ma anche altri segni delle celebrazioni giubilari in questo „tempo santo”. La terza parte della relazione e' dedicata alla „prophetia futuri” e la visione globale del tema, messo al servizio di altri relazioni del simposio.

(tłum. ks. A. Durak SDB)